

Sygnatura akt: V GC 2210/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 06 grudnia 2019 r.

**Sąd Rejonowy w Kaliszu w V Wydziale Gospodarczym** w składzie:

**Przewodniczący:** sędzia Magdalena Berczyńska – Bruś

**Protokolant:** Magdalena Grzesiak

po rozpoznaniu w dniu 06 grudnia 2019 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej w O. i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w O. i (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. solidarnie na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwotę 9 529,81 zł (dziewięć tysięcy pięćset dwadzieścia dziewięć złotych 81/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 9 359,07 zł od dnia 21 kwietnia 2016r do dnia zapłaty

2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 300 zł (trzysta złotych ) tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 1817 zł (tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego

sędzia Magdalena Berczyńska-Bruś

Sygn. akt V GC 2210/16

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. pozwem z dnia 21 listopada 2016r. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej w O. i (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym kwoty 9.529,81 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 9.359,07 zł od dnia 21 kwietnia 2016r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że nabył od firmy (...) w następstwie przelewu wierzytelności (art.509 k.c.), wierzytelności wobec pozwanych, wynikające z tytułu nieuiszczenia kwoty, której dotyczy pozew, a która wynika z faktury VAT. Wierzytelność w wysokości 9.359,07 zł wierzytelności głównej wynika z faktury, natomiast kwota 170,74 zł wynika z art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. O fakcie zawarcia umowy o powierniczym przelewie wierzytelności i windykacji roszczeń nr (...) /725/ (...) /16/ (...) / (...) pozwany został zawiadomiony. Powód dochodzi solidarnej zapłaty od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej (jako następczy prawnego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo - akcyjnej) i jej współników w oparciu o art. 103 k.s.h. w zw. z art. 22 § 2 k.s.h. w zw. z art. 31 k.s.h.

Powód obciążył pozwanego kosztami windykacji naliczonymi zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013r. stanowiącymi równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym przedmiotowe świadczenie pieniężne określone ww. fakturą stało się wymagalne, tj. w okolicznościach rozpatrywanej sprawy wg kursu z dnia 31.03.2016r. wynoszącego 4,2684 zł, kwotą 170,74 zł.

Do pozwu załączono umowę o powierniczym przelewie wierzytelności i windykacji roszczeń z załącznikami, zawiadomienie dłużnika o przelewie, wezwanie do zapłaty i fakturę VAT korespondencję stron i Tabelę A kursów średnich NBP z dnia 31.03.2016r.

W dniu 24 listopada 2016r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Kaliszu wydała nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt V GNc 4511/16, zgodnie z żądaniem pozwu.

Nakaz zapłaty stracił moc w wyniku wniesienia przez pozwanych w ustawowym terminie sprzeciwu od nakazu zapłaty, w którym zaskarżyli nakaz w całości i wnieśli o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu sprzeciwu podniesiono, że zgodnie z zawartą umową powód zobowiązany był do naprawy koparki. Wycena usługi przed jej realizacją obejmowała kwotę 3.000 zł, natomiast dochodzona kwota jest trzykrotnie wyższa. Później dodatkowo okazało się, że usługa jest nienależycie wykonana. Rzeczoznawca, który stawiał się na wycenę koparki nie był w stanie jej wycenić, gdyż koparka nie działała i nie dało jej się uruchomić. W takiej sytuacji trudno mówić, że usługa została zrealizowana przez powoda. Roszczenie objęte fakturą VAT nr (...) jest nieusprawiedliwione ani co do wysokości ani co do zasady.

Do sprzeciwu załączono korespondencję mailową stron.

W odpowiedzi na sprzeciw pełnomocnik powoda podtrzymał żądanie pozwu i złożył wnioski dowodowe. Podniósł, że współpraca cedentki i spółki (...) Sp. z o.o. S.K.A., przekształconej w pozwaną (...) Sp. z o.o. Sp. K. uchwałą nadzwyczajnego zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 26.07.2016r. trwała około czterech lat. Pozwana spółka przez wskazany okres wielokrotnie korzystała ze świadczonych przez cedentkę usług serwisu maszyn, dokonując u niej zarówno ich bieżących napraw, jak i generalnych remontów, których koszty wynosiły nawet po kilkanaście tysięcy złotych. W każdym przypadku osobą właściwą do kontaktu i do składania zleceń ze strony pozwanego był T. P., jedyny wspólnik oraz prokurent (...) Sp. z o.o. bądź grzecznościowo jego brat. Do kwietnia 2016r. współpraca pozwanej spółki z cedentką M. K. przebiegała pomyślnie. Pozwana wywiązywała się ze wszelkich zobowiązań, regulując należności wynikające z wystawianych przez cedentkę faktur, a wszystkie zlecenia serwisowe, zarówno miejscowe jak i wyjazdowe uzgadniane były przez T. P. z mężem cedentki R. K.. Zwykle T. P. kontaktował się telefonicznie z R. K., informując, że jedna z maszyn stanęła na budowie i potrzebuje pilnej pomocy. Wówczas ze strony powódki wysyłany był serwis mobilny, a już po naprawie maszyny kierownik budowy podpisywał zlecenie serwisowe, w którym zawarte były roboczogodziny oraz zamontowane w maszynie części – na podstawie czego cedentka wystawiała następnie fakturę VAT. W lutym 2016r. T. P. skontaktował się telefonicznie z mężem cedentki R. K., informując, że potrzebuje pomocy, gdyż jedna z maszyn pozwanej spółki znajdująca się na budowie przy ul. (...), tj. koparka gaśnicowa (...) uległa awarii i nie nadaje się do pracy. W związku z powyższym cedentka przyjęła zlecenie naprawy maszyny, zawierając w tym zakresie z pozwanym ustną umowę w ramach wiążących strony stałych stosunków gospodarczych. Następnego dnia w celu dokonania diagnostyki maszyny na miejsce postoju udał się mąż cedentki R. K. wraz z jednym z jej pracowników. Po wstępnych oględzinach trwających około dwóch roboczogodzin stwierdzili oni uszkodzenie silnika polegające na pęknięciu głowicy lub bloku silnika. R. K. skontaktował się następnie telefonicznie z T. P. celem przekazania mu poczynionych ustaleń i poinformowania go iż w okresie zimowym rozbieranie maszyny na budowie nie jest wskazane z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne. Po trzech dniach koparka pozwanej spółki została przewieziona na miejsce prowadzenia działalności gospodarczej przez cedentkę M. K. w celu dokonania jej naprawy. Do momentu rozebrania silnika (zdjęcia głowicy) nie można było oszacować całkowitych kosztów naprawy. Po czterech dniach do R. K. zadzwonił T. P., który został poinformowany, że na skutek uszkodzenia pompy wody w silniku doszło do przegrzania samej pompy a następnie najprawdopodobniej na skutek dolania przez operatora koparki do gorącego silnika zimnej wody doszło do pęknięcia głowicy silnika. Wówczas na pytanie T. P., R. K. wstępnie określił koszty samej robocizny na kwotę 2.500 – 3.000 zł. Z uwagi na bardzo wysoki koszt zakupu nowej głowicy

silnika wynoszący około kilkunastu tysięcy złotych, strony podjęły pierwotnie decyzję o naprawie starej głowicy przez jej zesparowanie. Po około miesiącu cedentce udało się zlokalizować używaną głowicę po tzw. regeneracji. Po zostawieniu starej głowicy zregenerowana głowica została zakupiona za kwotę 3.000 zł. Celem dalszego naprawienia maszyny cedentka zmuszona była zakupić ponadto nową pompę za kwotę 789 zł netto oraz komplet uszczelek głowicy za kwotę 820 zł. O wyżej wymienionych kosztach, reprezentujący pozwaną spółkę (...) został poinformowany, zaś 13 kwietnia 2016r. maszyna została naprawiona, sprawdzona i czekała na odbiór przez pozwaną spółkę gotowa do użytku. Informacja o gotowości naprawionej maszyny do odbioru została przekazana T. P., a celem rozliczenia wykonanej usługi cedentka wysłała do pozwanej spółki oryginał faktury listem poleconym. Po dokonaniu naprawy kontakt z pozwaną spółką się urwał. Po dwóch miesiącach T. P. zadzwonił do R. K. z zapytaniem, jaka kwota jest wymagana celem odebrania maszyny. Mąż cedentki poinformował wówczas T. P., że sprawa może być załatwiona w sposób ugodowy za kwotę 7.000 zł a pozwana odbierze naprawioną maszynę, której cedentka powódki nie ma gdzie przechowywać. Koparka nie została jednak odebrana, a faktura VAT zapłacona. W lipcu i sierpniu 2017r. cedentka kilkakrotnie dzwoniła do pozwanej spółki, jednak bezskutecznie, gdyż T. P. nie odbierał telefonów. Powódka zaprzecza twierdzeniom pozwanego, że wycena usługi naprawy koparki przed jej realizacją obejmowała kwotę 3.000 zł. Była to jedynie kwota robocizny. W dniu 25 listopada 2016r. do cedentki zadzwonił mężczyzna, który przedstawił się jako J. S. – pracownik firmy (...) i zażądał udostępnienia mu naprawionej maszyny celem dokonania oględzin dla firmy (...). C. poinformowała go, że koparka stoi nieużywana od około roku i jej akumulatory nie będą pewnie w stanie jej uruchomić. U cedentki ostatecznie nie zjawił się żaden rzeczoznawca.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. K. prowadziła jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą (...) Serwis w K.. W ramach tej działalności zajmowała się naprawą sprzętu budowlanego. Współpracowała z firmą (...), dla której naprawiała maszyny. Pan T., przedstawiciel firmy (...) telefonicznie zgłosił jej mężowi problem z maszyną. Pojechano na miejsce i wtedy ustalono, że maszynę trzeba przewieźć do warsztatu. Przy oględzinach nie ustalono ceny za naprawę. Telefonicznie uzgadniano z panem T., co robić dalej. Pomiędzy firmą (...) był kontakt telefoniczny. Dotyczył cen, proponowanych części zamiennych, czasu naprawy. Pan T. bywał w warsztacie osobiście i kontrolował przebieg naprawy. Koparka została odebrana przez firmę (...), która po około roku przedstawiła wszystkie dokumenty.

Dowód: zeznania świadka M. K. (00:04:50 – 00:34:23 minuta

posiedzenia z dnia 26.01.2018r. przed Sądem Rejonowym dla

K. w K. k. 249 -251 akt)

Koparka uległa awarii, która polegała na pobieraniu wady z chłodnicy. Były to podejrzenia operatora. Wezwano firmę aby usunąć awarię na miejscu. Telefonicznie wezwano firmę serwisową. Koparka znajdowała się na budowie. Transport koparki był po stronie pozwanego. Dyspozycję co do naprawy podjął T. P.. O naprawie rozmawiał M. P. (1). Przekazał T. P., że koszt naprawy wyniesie około 3.000 zł. Naprawa miała polegać na usunięciu wycieku z chłodnicy. Pozwany wyraził zgodę na naprawę koparki w ustalonym zakresie. Nie było żadnego protokołu.

Dowód: zeznania świadka T. P. (00:24:38 –

00:35:26 minuta posiedzenia z dnia 22.11.2017r przed SR dla

K. w K.)

Na budowę został wezwany serwis. O awarii poinformował telefonicznie M. P. (1) R. K., który stwierdził, że musi zabrać maszynę do siebie. Wskazywał, że może to być coś z głowicą. Maszyna została przewieziona na koszt pozwanego. Koparka się grzała, silnik się grzał. Pan K. osobiście widział ją w firmie. Transport koparki pomógł znaleźć pan K.. Ustalenia dotyczące naprawy były w serwisie. M. P. (1) pojechał osobiście do serwisu i dowiedział się, że naprawa będzie dotyczyła uszczelki głowicy. Naprawa miała wynosić około 3.000 zł. Zdecydował o tym, że ma być wykonana

naprawa. Poinformował o tym brata T. P.. Wstępnie ustalono termin naprawy na tydzień, dwa. Po trzech miesiącach dostał wiadomość, że koparka jest do odebrania. T. P. jeździł sprawdzać, co dzieje się z koparką. Słownie pan K. informował, co było robione. Nie był sporządzony kosztorys. Części były kupowane ale T. P. nie widział faktur zakupu z tego tytułu. Miał przygotowane 3.000 zł do zapłaty za naprawę. Nie wiedział, że ta cena jest wyższa. Naprawa się przedłużała ponieważ jakaś część została gdzieś wysłana i tamta firma przedłużała naprawę. Koparka nie została odebrana bo koszt naprawy był za wysoki. Nie zapłacił tych 3.000 zł. Brat T. P. wydawał decyzję w sprawie naprawy. M. P. (1) przekazywał jedynie informacje, a brat T. P. podejmował decyzję.

Dowód: zeznania świadka M. P. (1) (00:03:10 –

00:23:18 minuta posiedzenia z dnia 22.11.2017r przed SR dla

K. w K.)

P. M. pracował w firmie (...) jako mechanik. Od męża właścicielki R. K. dostał dyspozycję by pojechać na miejsce postoju koparki. Na miejscu awarii stwierdził, że prawdopodobnie uszkodziła się pompa wody. Nie mówił jednak ile to będzie kosztować. Stwierdził, że naprawa jest niemożliwa na miejscu i koparkę trzeba przewieźć do serwisu na ul. (...). Rozmawiał na ten temat z kierownikiem firmy (...). Ustalił z nim, że przewiozą koparkę samochodem ciężarowym z lawetą. Powiedział kierownikowi, że jak przewiozą maszynę, to zostanie zamówiona zepsuta część – pompa i wtedy zostanie wymieniona. Po przewiezieniu maszyny szef wypisał protokół naprawczy, który obejmował to co miało być naprawione. Wpisano w nim awarię pompy wody i szacowany koszt naprawy. Protokół ten został wręczony kierownikowi, który maszynę przywiózł. Awaria ta została usunięta. Zamontowano pasek klinowy, wymieniono pompę na nową. Po naprawie pompy okazało się, że woda cały czas się gotuje po włączeniu silnika. Okazało się jednak, że naprawy wymagała też inna część – głowica. Jej naprawą zajmował się R. K.. Głowica była zdemontowana i coś było spawane. W Firmie były takie zasady, że gdy coś wymagało dodatkowej naprawy i większych kosztów, to wówczas było to telefonicznie uzgadniane ze zleceniodawcą. Ostatecznie koparka została zajęta przez komornika i on zabrał maszynę.

Dowód: zeznania świadka P. M. (00:04:54 – 00:30:14 minuta

posiedzenia z dnia 15.09.2017r. przed Sądem Rejonowym dla

K. w K. k. 204 – 205 akt)

Po wyjęciu pompy wody okazało się, że nie ma wirnika, który się rozleciał. Woda nie krążyła. Termostat był dobry. Rozebranie takiej maszyny trwało więcej niż jeden dzień. Mogło trwać dwa dni. R. K. był cały czas w kontakcie z panem T.. Uzgodnił z nim wymianę pompy wodnej. Na pompę czekano trzy dni. Pompa kosztuje 1.000 – 2.000 zł. Po naprawie pompy okazało się, że woda nadal się gotuje, czyli przyczyna awarii nie została jeszcze ustalona. Szukając przyczyny zdjęto głowicę silnika i okazało się że jest pęknięta. R. K. zadzwonił wówczas do pana T. i ustalił z nim, że trzeba naprawić ten silnik. Okazało się jednak, że głowicy nie da się zespawać i trzeba ją wymienić. Zaproponował panu T. wymianę głowicy na używaną bo nowa kosztuje około 12.000 do 15.000 zł. On zgodził się na to. Znalezienie tej głowicy trwało około miesiąca. Pan T. został poinformowany o kosztach naprawy głowicy po znalezieniu stosownej części używanej. R. K. oszacował koszt naprawy samej głowicy na 6.000 – 7.000 zł. Pan T. powiedział, że skoro nie można kupić taniej to trzeba założyć tę którą znalazł R. K. za wymienioną kwotę. Potem naprawa trwała 2 – 3 tygodnie. Od tej pory firma (...) przestał interesować się naprawą. Ostatecznie po na prawie R. K. skontaktował się z panem T. przedstawiając mu ostateczny koszt naprawy. Pan T. powiedział, że jest to duża kwota i nie będzie mógł jej zapłacić jednorazowo. Zaproponował spłatę w częściach. R. K. wystawił fakturę na kwotę, którą wcześniej podał telefonicznie. Żadna kwota nie została jednak zapłacona. Pozwany zaczął unikać kontaktu. Nikt nie odbierał telefonów.

Dowód: zeznania świadka R. K. (00:37:18 – 01:12:17 minuta

posiedzenia z dnia 26.01.2018r. przed Sądem Rejonowym dla

K. w K. k. 249 -251 akt)

Według Tabeli nr (...) z dnia 31 marca 2016r. kurs średni euro wynosił 4,2684 zł.

Dowód: Tabela nr (...) (k. 23 akt)

W dniu 13 kwietnia 2016r. M. K. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H.U. (...) w K. wystawiła wobec (...) w O. fakturę Vat nr (...) z tytułu naprawy koparki, w której wyszczególniono ceną części w postaci głowicy silnika (...) 230 (...) – 1 za cenę 3.000 zł netto, komplet uszczelek głowicy silnika za cenę 820 zł netto, pompę wody za cenę 789 zł netto , 15 litrów płynu chłodniczego za cenę 120 zł netto oraz robociznę (demontaż, montaż, rozbrojenie głowicy silnika, wymianę pompy wodnej) za kwotę 2.880 zł netto. Łączna wartość faktury wyniosła kwotę 7.609 zł netto, 9.359,07 zł brutto, płatną w terminie do dnia 20 kwietnia 2016r.

Dowód: faktura VAT nr (...) z 13.04.2016r. (k. 20 akt)

Uchwałą Nr 1/07/2016 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) z dnia 26 lipca 2016r. spółkę przekształcono w spółkę komandytową. W wyniku przekształcenia powstała spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w O.. K. w spółce jest spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Dowód: aktualny odpis z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru

Sądowego z dnia 17.11.2016r. (k. 24 – 26 akt)

W dniu 21 września 2016r. M. K. złożyła oświadczenie, że wykonała na rzecz (...) usługę na podstawie ustnej umowy. Po wykonaniu umowy dłużnik nie zgłaszał żadnej reklamacji a pomimo tego nie uregulował należności. Pomimo trzech wezwań w formie pisemnej i licznych wezwań w formie telefonicznej faktura nie została zapłacona. W związku z tym sprawę skierowała do postępowania windykacyjno – sądowego.

Dowód: oświadczenie M. K. z 21.09.2016r. (k. 19 akt)

W dniu 21 września 2016r. M. K. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H.U. (...) w K. przeniosła na rzecz powoda wierzytelność przysługującą jej względem pozwanego na kwotę 9.359,07 zł.

Dowód: umowa o powierniczym przelewie wierzytelności i windykacji

roszczeń nr (...)/725/ (...)/16/ (...)/ (...) z dnia 21.09.2016r. z

załącznikiem i aneksem (k. 4 - 9 akt)

W dniu 26 września 2016r. powód wezwał spółkę (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Spółkę (...) w O. do zapłaty należności wynikającej z faktury (...) z 20 kwietnia 2016r., załączając zawiadomienie o przelewie wierzytelności. Korespondencja została odebrana przez pozwanego ad.1 w dniu 29 września 2016r.

Dowód: wezwanie do zapłaty ostateczne z dowodem doręczenia (k. 10 – 11

akt), zawiadomienie o przelewie wierzytelności (k. 21 akt), dowód

doręczenia (k. 22 akt)

W mailu z dnia 11 października 2016r. skierowanym do powoda, główna księgowa pozwanego M. P. (2), w nawiązaniu do rozmowy telefonicznej, zwróciła się z prośbą o rozłożenie zadłużenia dotyczącego firmy (...) na raty (pięć rat).

Dowód: mail głównej księgowej M. P. (2) z 11.10.2016r. (k. 12 akt)

Pismem z dnia 12 października 2016r. powód poinformował (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Spółkę (...), że wyraża zgodę na spłatę zadłużenia w kwocie 9.359,07 zł wraz z kosztami dodatkowymi oraz ustawowymi odsetkami liczonymi do dnia całkowitej spłaty, które na dzień 12 października 2016r. wynoszą 326,67 zł w trzech ratach miesięcznych, przy czym dwie pierwsze raty wskazał po 3.300 zł a ostatnią ratę jako wyrównującą pozostałą kwotę zadłużenia.

Dowód: pismo powoda do poprzednika pozwanego z 12.10.2016r. (k. 13 akt)

W piśmie z dnia 10 listopada 2016r. pełnomocnik (...) Spółki z o.o. SKA podniósł, że jego klient nie kwestionuje usługi naprawy koparki, jednakże podniósł zarzut co do wysokości wynagrodzenia z tego tytułu. W piśmie wskazał, że zgodnie z ustaleniami zamówienie obejmowało naprawę koparki. Wycena usługi przed realizacją obejmowała kwotę 3.000 zł, natomiast faktura (...) nr (...) obejmuje kwotę trzykrotnie wyższą.

Dowód: pismo pełnomocnika poprzednika pozwanego do powoda z

10.11.2016r. (k. 14 akt)

W dniu 16 listopada 2016r., w odpowiedzi na pismo pełnomocnika pozwanego M. K. przedstawiła powodowi informacje dotyczące współpracy handlowej z pozwanym.

Dowód: pismo M. K. do powoda (k. 17 – 18 akt)

W dniach 24 i 30 listopada 2016r. T. P. prowadził korespondencję mailową w W. P. z (...) w sprawie wcześniejszej spłaty umowy. Zgodnie z procedurami (...) w przypadku, gdy nie upłynął jeszcze wymagany czas trwania umowy do procesu zakończenia umowy wymagana była wycena. T. P. jako miejsce, gdzie znajduje się koparka K. wskazał adres (...) Serwis (...). Jako rzeczoznawcę wskazano J. S.. W dniu 30 listopada 2016r. W. P. napisała do T. P., że rzeczoznawca nie był w stanie wykonać wyceny ponieważ otrzymał informację, że sprzęt jest niesprawny.

Dowód: korespondencja mailowa T. P. i W. P.

(k. 55 – 56 akt)

W dniu 25 listopada 2016r. M. K. sporządziła notatkę dla powoda, w której wskazała, że w dniu tym odebrała telefon od p. J. S., który zażądał udostępnienia maszyny K. PC 230 będącej własnością firmy (...), na zlecenie której wykonywała naprawę i która znajduje się na parkingu firmy (...) celem jej oględzin dla firmy (...). Zażądał udostępnienia maszyny wraz z operatorem. M. K. wyraziła zgodę na udostępnienie maszyny po okazaniu upoważnienia wystawionego przez firmę (...). Ponadto poinformowała go, że maszyna stoi około rok czasu i akumulatory które się w niej znajdują w tej chwili nie odpalą tej maszyny.

Dowód: notatka M. K. z dnia 25.11.2016r. (k. 110 – 111 akt)

W piśmie z dnia 5 grudnia 2016r. pełnomocnik pozwanego ad.1 oświadczył M. K., że w sprawie spornej koparki gąsienicowej K. okazało się, że jest on nadal niesprawna. Rzeczoznawca, który stawiał się na oględziny nie był w stanie jej ocenić ani wycenić. Roszczenie objęte fakturą VAT nr (...) jest nieusprawiedliwione ani co do wysokości, ani co do zasady.

Dowód: pismo pełn. pozwanego ad.1 r.pr. M. B. (k. 57 akt)

Pismem z dnia 8 grudnia 2016r. M. K. poinformowała pozwanego ad.1, że z uwagi na jego brak reakcji, brak zapłaty za naprawę oraz brak zapłaty za parking maszyna K. (...) zostaje wystawiona poza teren strzeżony, dozorowany.

Dowód: pismo M. K. do pozwanego ad.1 z 8.12.2016r. (k. 109)

akt)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dokumentów, zeznań świadków M. K., R. K., P. M. oraz częściowo T. P. i M. P. (1).

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka T. P., że przyczyną awarii była nieszczelność gumowych przewodów. Z zeznań świadka R. K. wynikało, że T. P. był na bieżąco informowany o przyczynach awarii i kosztach zakupu części. Podejmował na bieżąco decyzje co do sposobu naprawy koparki po rozmowach z R. K.. Sąd nie dał wiary zeznaniom T. P., że nie rozmawiał on z warsztatem i że nie ustalono terminu naprawy oraz, że przyszła faktura na inną kwotę niż uzgodniono i trzykrotnie wyższa cena była dla niego zaskoczeniem. Sąd nie dał wiary jego zeznaniom, że w czasie wcześniejszej współpracy zdarzało się, że wycena była wielokrotnie niższa niż cena za naprawę. Twierdzenia te są nielogiczne wobec kontynuowania współpracy mimo istnienia rzekomo takich sytuacji. Nieprawdziwe były jego zeznania, że faktura została wystawiona na kilkanaście tysięcy złotych oraz, że ustalono cenę na kwotę 3.000 zł jako cenę uszchelek. Jego zeznania w tym zakresie były nielogiczne i niekonsekwentne. Zdaniem Sądu, miały na celu zdyskredytowanie zasadności wystawienia faktury.

Sąd nie dał wiary zeznaniom M. P. (1), że cały czas przyczyna awarii była jedna i że nie dzwonił w celu potwierdzenia kosztów zakupu części. Jego zeznania są wewnętrznie sprzeczne i sprzeczne z zeznaniami brata T. P.. Sąd nie dał wiary jego zeznaniom, że za naprawę ustalono wynagrodzenie w kwocie 3.000 zł i że nie toczyły się rozmowy co do zakupu używanej pokrywy głowicy silnika.

Sąd na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. pominął dowód z zeznań stron albowiem strony nie stawily się bez usprawiedliwienia na rozprawie mimo prawidłowego wezwania do osobistego stawienictwa pod rygorem pominięcia dowodu z ich zeznań.

### **Sąd zważył co następuje:**

Postępowanie dowodowe wykazało, że strony łączyła ustna umowa o dzieło przez którą przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia (art.627 kodeksu cywilnego).

Poprzednik prawny pozwanego ad.1 zlecił ustnie M. M. wykonanie naprawy koparki (...) i urządzenie to zostało prawidłowo naprawione, o czym świadczą zeznania świadków R. M. i P. M. . Na skutek ustnych uzgodnień doszło do ustalenia wysokości wynagrodzenia za naprawę.

Pozwany początkowo nie kwestionował wykonania dzieła ani wysokości wynagrodzenia określonego w fakturze VAT, wystawionej przez M. M.. Postępowanie dowodowe, w toku którego oprócz dowodów z dokumentów przeprowadzono dowody z zeznań świadków potwierdziło warunki zawarcia umowy, które znalazły odzwierciedlenie w fakturze VAT. R. M. podjął się trudnej i pracochłonnej naprawy koparki przy użyciu części używanej, dążąc do zminimalizowania kosztów naprawy. Wszelkie czynności podejmował w uzgodnieniu z prokurentem poprzednika prawnego pozwanego ad.1 T. P.. Naprawę wydłużyło jednak poszukiwane używanej części głowicy silnika. Koszt naprawy samej głowicy został oszacowany na 6.000 – 7.000 zł, jednakże nowa część kosztuje około 12.000 – 15.000 zł. Podjęcie decyzji o naprawie przy użyciu części używanej znajduje więc uzasadnienie ekonomiczne i uwiarygadnia wynagrodzenie za naprawę objęte przedmiotową fakturą VAT.

Wobec zawarcia umowy ustnie, do ustalenia jej warunków mogło dojść jedynie w wyniku osobowych źródeł dowodowych i dokumentów, które potwierdzały warunki umowy ustnej. Do takich dokumentów należy przede wszystkim faktura VAT, która określa strony umowy, jej przedmiot, datę realizacji, wysokość wynagrodzenia i termin płatności. Poprzednik prawny pozwanego nigdy nie zakwestionował prawidłowości wystawionej faktury, nie odesłał jej odmawiając zapłaty. Zapłaty nie dokonał jedynie z uwagi na brak środków. Nie odebrał koparki po naprawie również ze względu na to, że z uwagi na zakończenie budowy nie była mu niezbędnie potrzebna.

Dopiero w toku postępowania windykacyjnego pojawiły się zarzuty co do zawyżenia wynagrodzenia oraz zarzut braku prawidłowej naprawy koparki. Pozwany na potwierdzenie tego nie przedstawił jednak żadnych dowodów. Wynikająca z maila informacja, że rzeczoznawca firmy leasingowej nie mógł wykonać wyceny koparki na skutek telefonicznej rozmowy z M. M. nie stanowi dowodu na okoliczność, że koparka nie została prawidłowo naprawiona. Nie zgłaszał takiego faktu właściciel koparki - firma leasingowa, która zgodnie z zeznaniami M. M. ostatecznie odebrała od niej koparkę. Stanowisko pozwanych należy więc potraktować jedynie jako linię obrony w procesie dążącą do uniknięcia realizacji obowiązku zapłaty wynagrodzenia za naprawę.

Z uwagi na powyższe powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powód stał się wierzycielem pozwanych na skutek przelewu wierzytelności.

Zgodnie bowiem z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Solidarna odpowiedzialność pozwanego ad.1 - następcy prawnego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) w O. oraz jego współnika pozwanego ad.2 wynika z art. 22 § 2 i art. 31 w zw. z art. 103 k.s.h. i jest taka sama wobec powoda jak wobec cedentki M. M..

Uwzględnieniu podlegało również żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wymagalności faktury.

Zgodnie bowiem z art. 7 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tj. z dnia 10 maja 2016r. Dz.U. z 2016r. poz.684) w transakcjach handlowych – z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny – wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione następujące warunki:

- 1) wierzyciel spełnił swoje świadczenie,
- 2) wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie.

Przesłanką naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie jest popadnięcie dłużnika w stan opóźnienia. Przepis ten reguluje zasady naliczania odsetek za opóźnienie w stosunku do zobowiązań wynikających z transakcji handlowych, w których termin zapłaty oznaczono w umowie. Podstawy do naliczania odsetek za opóźnienie należy doszukiwać się w treści art. 481 §1 k.c., zgodnie z którym jeżeli bowiem dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Uprawnienie powoda do domagania się od pozwanego kwoty 170,74 zł stanowiącej równowartość kwoty 40 euro, stanowiącej koszty windykacji należności wynikającej z faktury objętej przedmiotem sprawy, wynika z art. 10 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. z 28.03.2013r. poz. 203). Ustawa ta wprowadza dwa rodzaje kosztów windykacji jakich może żądać od dłużnika wierzyciel niezależnie od wysokości niezapłaconej wierzytelności. Pierwsze są kosztami zryczałtowanymi i wynoszą równowartość 40 euro, przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne (art. 10 ust. 1 ustawy). Równowartość 40 euro należy się wierzycielowi za każdym razem kiedy dłużnik przekroczy termin zapłaty ustalony w umowie bądź na fakturze, niezależnie od rzeczywiście poniesionych kosztów.

Orzeczenie o kosztach postępowania wydano na podstawie wynikającej z art. 98 k.p.c., zasady odpowiedzialności za wynik sprawy i obciążono nimi w całości pozwanych. Na koszty, których zwrot należy się powodowi od pozwanego



złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 300 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone w kwocie 1.800 zł w oparciu o § 2 pkt.4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z dnia 5 listopada 2015r. poz. 1840) wraz z opłatą skarbową w wysokości 17 zł od pełnomocnictwa.

sędzia Magdalena Berczyńska-Bruś